

Słoneczny jaśliski półmaraton

Kameralny Półmaraton Jaśliski ma swój urok - daleko od głównych traktów, z pięknymi widokami na beskidzkie doliny i lasy. Bieganie w takim miejscu to przyjemność. 21 lipca odbyła się jego trzecia edycja.

Kameralny Półmaraton Jaśliski ma swój urok - daleko od głównych traktów, z pięknymi widokami na beskidzkie doliny i lasy. Bieganie w takim miejscu to przyjemność. 21 lipca odbyła się jego trzecia edycja.

Wystartowaliśmy w nim po raz drugi. Trasa jak [rok temu](#) wiodła z rynku jaśliskiego przez Lipowiec, Czeremchę do granicy ze Słowacją i z powrotem na jaśliski rynek do mety. Trasa jednak była zmodyfikowana w porównaniu z ubiegłoroczną, porzucono trzy pętle wokół rynku na rzecz dodatkowego wbiegnięcia w kierunku przełęczy 697, do której wiedzie niebieski graniczny szlak turystyczny. To spowodowało, że biegnący dwa razy mijali się na całej trasie, pozdrawiali się za każdym razem.

Trasa liczyła 20,6 km, około 300 metrów przewyższeń. W stawce 48 osób kolejno na mecie byliśmy: 29 Grzegorz Bożek (czas 1:50,36), 40 Wiesław Kozioł (2:06,27), 44 Jacek Heliński (2;13,47).

[Film ze startu](#)



Jacek i Wiesław tuż przed startem. Fot. Grzegorz Bożek



Gdzieś między Lipowcem a Czeremchą, coraz bliżej granicy. Fot. Radosław Sidor

Fotografia na górze - uczestnicy biegu po zawodach. Fot. Radosław Sidor



FUNDACJA
IM. STEFANA
BATOREGO

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot korzysta z dotacji instytucjonalnej w ramach programu Demokracja w Działaniu.

